

Podcast *Finanse Bardzo Osobiste*, odcinek 063

Data publikacji: 2018-12-06

link do wpisu na blogu: <https://marciniwuc.com/fbo-063/>

## FBO 063: Prezent na święta? Oto gotowa lista 19 bezcennych i niestandardowych prezentów

Cześć, witam Cię bardzo serdecznie w 63. odcinku podcastu *Finanse Bardzo Osobiste*. Mamy początek grudnia, zatem w galeriach handlowych na dobre rozkręca się przedświąteczne szaleństwo. Tłumy kupujących szturmują bogato zaopatrzone sklepy i stoiska. Kolorowe lampki, błyszczące bombki, pachnące choinki, radosna świąteczna muzyka – wszystko już świetnie przygotowane przez sztaby handlowców i marketingowców, którzy w pocie czoła pracowali, by przygotować się na przyjęcie ogromnych ilości naszych ciężko zarobionych pieniędzy. Piękne hostessy, zapach domowego ciasta, parzonej kawy, ciepły głos lektora z reklamy. Prawdziwie magiczny czas...

A co jeśli brakuje komuś pieniędzy na świąteczne prezenty? Wystarczy dowód i jeden podpis, a cała plejada firm pożyczkowych i banków z największą przyjemnością udzieli nam „taniej” świątecznej pożyczki. Radio, prasa, telewizja, Internet pęcznią od niezliczonych reklam zachęcających nas do pożyczania pieniędzy na święta. *Zapraszamy do nas, u nas najtańszy kredyt, chodź, pożycz i spędź wyjątkowe święta.* Nawet nie wiecie, jak bardzo wkurzają mnie takie reklamy. Łudzą wizją wspaniałych świąt, a tak naprawdę oznaczają tylko jedno: po takich świątach pozostaje już tylko jedna rzecz: drenująca nasz portfel rata pożyczki, którą będziemy spłacać jeszcze przez wiele miesięcy. Nie daj się nabrać na ten szalony marketing. To jest głupie! Przecież w świętach nie o to chodzi, by wydać na nie ogromne pieniądze!

Dlatego zapraszam Cię bardzo serdecznie do wysłuchania odcinka pełnego pomysłów na naprawdę wyjątkowe świąteczne prezenty, które praktycznie nic nie kosztują, a są w zasadzie bezcenne. Można śmiało powiedzieć, że dają one gwarancję, że będą prezentami trafionymi i sprawią ogromną radość osobom, które takim prezentem obdarujemy. A ten odcinek podcastu dedykuję Czytelnikom mojego bloga, bo to właśnie oni – pod artykułem: „Jak nie zbankrutować przed świętami” – przygotowali te znakomite propozycje.

### Oto gotowa lista 19 bezcennych i niestandardowych prezentów

1. Płyta z ulubionymi przebojami -- Sylwia ([link](#))

*Zawsze uważałam że jednym z piękniejszych prezentów prosto z serca jest nagranie komuś piosenek które oddają wszystkie uczucia jakie żyjemy do tej drugiej osoby. Wręczenie takiej płyty spowoduje to że w każdym momencie taka osoba będzie mogła posłuchać tego co jej chcemy powiedzieć i przekazać, a czasami brakuje nam słów*

Doskonały pomysł. Dodatkowo na takiej płycie można nagrać też osobistą dedykację, dodając też datę nagrania z krótką informacją, co właśnie dzieje się w naszym życiu. Na przykład: „Wysłaś właśnie na zakupy, a ja ukradkiem nagrywam dla Ciebie tę płytę”. Można też dodać kilka słów przed każdą piosenką, mówiąc na przykład: „A ten przebój kojarzy mi się z naszym wyjazdem nad morze, gdy wypożyczyliśmy sobie skuter a potem spaliśmy do czwartej nad ranem na plaży”.

## **2. Jeden dzień dla Ciebie -- Grzegorz ([link](#))**

*Moja propozycja prezentu od serca to: cały dzień powszedni spędzony z drugą osobą.*

*“1 dzień dla Ciebie.” Nie chodzi mi o weekend, ale o dzień roboczy. Nic się nie stanie jak wezmę wolne, w firmie mnie zastąpią, w szkole czy na uczelni nadrobię materiał. Dziadkowie/wujkowie odbiorą dziecko z przedszkola. Prezent dla męż -> żona, rodzic -> dziecko, wnuk -> babcia, -> brat -> siostra (dowolnie). Co ważne, mam na myśli **cały dzień**, a nie parę godzin, nie wspólne wyjście do parku, czy do kina. Nie “odbębnienie” paru godzin. Cały dzień od rana do wieczora. Bez oglądania TV, bez siedzenia z nosem w smartphonie, bez spoglądania na zegarek, bez „tylko to skończę, muszę wystać asapem”. Spędźmy ten czas na rozmowie ze sobą na tematy na które nie ma nigdy czasu albo właściwej pory. Powstrzymajmy się na 1 dzień od pracy, obowiązków, seriali, zakupów, crossfitów. Skąd pomysł? Bo w dzisiejszych czasach brakuje czasu na spędzenie właśnie tego 1 dnia z właściwą osobą.*

Moim zdaniem super prezent, szczególnie jeśli dodatkowo umiejętnie zorganizujemy też taki wolny dzień dla tej drugiej osoby. I rzeczywiście warto spędzić ten czas bez żadnych rozpraszaczy. Chyba każdy z nas widział już taki smutny obrazek: para przy stoliku w restauracji, niby razem, a jednak każde z nich wpatrzona w ekran swojego smartfona. Obecni fizycznie, ale myślami zupełnie gdzie indziej.

## **3. Filmik ze zdjęciami z rodzinnego archiwum -- Angelika ([link](#))**

*W tym roku przygotuję dla rodziców filmik-prezentację z zeskanowanych zdjęć ze starych albumów: zdjęcia z narzeczeństwa, ze ślubu, pojawienie się mnie i siostry na świecie, nasze wspólne wakacje i spotkania rodzinne. Udostępnię go tylko dla nich, tak że będą mogli oglądać go sobie online kiedy tylko będą mieli ochotę*

Jestem przekonany, że taki prezent będzie ogromną niespodzianką dla naszych bliskich, szczególnie jeśli obejrzymy go sobie całą rodziną np. po wigilijnej kolacji. Wyobrażacie sobie, jak wiele pozytywnych wspomnień i rozmów przywoła taki mini-pokaz filmowy? Jak bardzo może to zbliżyć do siebie rodzinę, przypomnieć o tym, co naprawdę ważne? To z całą pewnością lepszy temat do rozmów niż roztrząsanie obecnej sytuacji politycznej i tym podobnych powszednich tematów, które do świąt pasują jak pięść do nosa.

## **4. Wolny wieczór dla zapracowanych rodziców -- Mikołaj ([link](#))**

*Prezenterem dla osób, które mają małe dzieci jest zapewnienie im Sylwestra we dwoje – propozycja zaopiekowania się ich dziećmi w tym czasie. Niby niewiele a może dać wiele radości dla wszystkich*

O taaak! Kiedy przypomnę sobie te czasy, gdy nasze córki były malutkie, jestem przekonany, że taki prezent byłby dla nas czymś idealnym. Wspaniałe jest takie wyrwanie się z codziennego kierunku z pełną świadomością, że ktoś odpowiedzialny w tym czasie wspaniale zaopiekuje się naszymi dziećmi. Nie musimy o to prosić, nie musimy główkować, bo oto ktoś z naszych najbliższych, kto zna naszą sytuację i o nas dba, postanowił nam wręczyć tak cenny prezent. To z całą pewnością przypadnie do gustu wszystkim rodzicom.

#### **5. Stoiczek pełen emocjonalnych dopalaczy -- Ola ([link](#))**

*Ozdobny stoiczek, na którym naklejona jest karteczka z napisem "Kocham...". W środku stoiczka znajdowało się około 150 małych karteczek i na każdej z nich była rzecz, którą kocham w moim mężu i w naszym wspólnym życiu. Np. „...nasze wspólne poranki”, „...budzić się koło Ciebie”, „...Twoje poczucie humoru”, „...Twoją zaradność w życiu”, „...nasze pocałunki”, „...że nigdy nie używasz słowa 'szkoda' i wiele wiele innych.*

*Prezent wzruszył niesamowicie, stoiczek stoi w widocznym miejscu i co kilka dni sięga po kilka karteczek. Polecam z całego serca – efekt niesamowity.*

Wyobrażacie sobie, jak świetnym i wartościowym prezentem jest taki stoiczek? Fenomenalna sprawa! W dodatku taki prezent działa na wiele sposobów: nie tylko sprawia ogromną radość obdarowanej przez nas osobie, lecz dodatkowo pozwala również nam dostrzec i docenić te wszystkie małe i drobne rzeczy, które zebrane razem składają się właśnie na naszą wielką miłość. Kapitalny pomysł na prezent!

#### **6. Bony telewizyjne -- Z. ([link](#))**

*Bony (np.20szt.) na ustąpienie w kwestii: co oglądamy wieczorem w tv :)*

Krótko, ale jakże praktyczna propozycja. W iluż to domach toczą się dyskusje przeradzające się czasem w kłótnie, na temat tego, co obejrzeć wieczorem. „Dawaj pilota, dzisiaj jest mecz!”, „Oszalałeś, leci właśnie Mam Talent”. Choć sam praktycznie nie oglądam TV, to jednak mamy tzw. piątkowe wieczorki filmowe. I rzeczywiście, czasami jest problem, który film wybrać. Na razie temat kończy się zwykle pseudo-demokratycznym głosowaniem, w którym moją żoną i córki wygrywają oczywiście stosunkiem głosów 3 do 1. Nazywam to pseudo-demokracją, bo tak naprawdę to dyktatura większości bez poszanowania praw mniejszości :) Dlatego dawno nie widziałem filmu akcji, za to z wypiekami na twarzy oglądałem Anię z Zielonego Wzgórza czy Opowieści z Narnii. Hmm... Taki bon, który pozwoliłby mi podjąć arbitralną decyzję, to mogłaby być całkiem sensowna sprawa :)

#### **7. Zielony piknik w salonie -- Agnieszka ([link](#))**

*A może by tak zaprosić drugą osobę na piknik bez elektroniki      Wiadomo na dworze trochę zimno teraz, ale fajny piknik można zorganizować nawet w salonie      kwiaty z parapetu można postawić na podłodze i będzie zieleniej, a prawie jak na dworze. Jakąś relaksacyjną muzykę można włączyć w tle, np. szum morza. Przyjemnie spędzony czas z drugą osobą gwarantowany.*

Fajny i bardzo niestandardowy prezent, który na pewno na długo zapamiętamy. To właśnie takie drobne, trochę „odjechane” rzeczy składają się na fajne, ciekawe życie. Zielony piknik w środku zimy? Czemu nie! Dla osób kreatywnych nie ma żadnych barier!

#### **8. Gra w pytania -- Dominika ([link](#))**

*Słoik z pytaniami. Pytania mogą dotyczyć różnych rzeczy, np. „Jaka była twoja ulubiona bajka w dzieciństwie?”. Pozwolą porozmawiać o rzeczach, o których na co dzień się nie rozmawia. Można w ten sposób spędzić miły wieczór, losować pytania i rozmawiać*

Też bardzo ciekawy pomysł i jaki fajny sposób, na dowiedzenie się czegoś więcej o naszych bliskich. Ba, do zabawy można również zaprosić dzieci, dać im sposób na praktycznie anonimowe zapytanie o różne sprawy, a przy okazji dowiedzieć się również, co dzieje się w ich świecie. Szczególnie w świecie nastoletkowym, do którego rodzicom wstęp jest surowo wzbroniony. Hmm... Chyba to wykorzystam.

#### **9. Seria finezyjnych dowodów miłości -- Paweł ([link](#))**

*Ku inspiracji, z prezentów, które wymagały finezji (ale niekoniecznie za Ożł), które dałem żonie w ostatnich 7 latach:*

- niezapowiedziany piknik-śniadanie pod blokiem z sałatką owocową i kawą w termosie (co to w ogóle za połączenie?)*
- puzzle, na których odwrocie po ułożeniu można było przeczytać list (musałem je ułożyć, napisać list i spakować z powrotem do pudełka)*
- zdjęcie fotomontaż w ramce - w naszym wypadku zdjęcie z imprezy przerobione na zdjęcie pod wieżą Eiffla*
- zdjęcie oka mojej żony składające się z naszych wszystkich zdjęć - można wyszukać narzędzia do tego wpisując w Google "photo mosaic creator"*
- słoik z 365 miłymi rzeczami/wspomnieniami zapisanymi na małych karteczkach*

*A teraz po latach widzę, że czasem w natłoku obowiązków i pracy świetnym prezentem jest ciepła herbata z miodem, cytryną, goździkami i syropem malinowym, koc i szczerą rozmowa bez telefonów. Tak po prostu.*

To pełen świetnych pomysłów komentarz Pawła Tomkiela, który wspólnie ze swoim bratem prowadzi bardzo ciekawy blog poświęcony męstwu i świadomemu życiu pt. [braciaprzykawie.pl](http://braciaprzykawie.pl). W zasadzie trudno tutaj coś dodać, poza zachęceniem Was do odwiedzenia tego bloga.

#### **10. Świadome powiększenie rodziny -- Kasia ([link](#))**

Nie, nie chodzi mi wcale o promocję świadomego rodzicielstwa, tylko o taki oto komentarz Kasi:

*Myślę, że olbrzymim problemem co roku na święta jest kupowanie szczeniactw dla dzieci pod choinkę. Słodycz sama w sobie zaczyna zjadać nam kapcie i robić kupy gdzie popadnie, więc po dwóch miesiącach ląduje w schronisku. A gdyby tak obrócić bieg wydarzeń. Można się wybrać do schroniska na miesiąc przed świętami. Wybrać pieska lub kotka starszego który już długie lata tam przesiaduje. Zapoznać się z nim, zaprzyjaźnić, wyprowadzić i odwiedzić parę razy. Następnie świadomie podjąć decyzję o powiększeniu rodziny o kolejnego członka i wziąć go nie tylko na święta, ale na całe długie lata. Nie dla dziecka, dla całej rodziny.*

Jako właściciel cudownego, rudego, schroniskowego kundla o szlachetnym imieniu Misiek, mogę tylko podpisać się dwiema rękami pod tym komentarzem. Wprawdzie przygarnęliśmy go, gdy był trzymiesięcznym szczeniakiem, ale całe wydarzenie poprzedzone było blisko rocznymi przygotowaniem. Dzisiaj nie wyobrażamy sobie rodzinnego życia bez Miśka, obok którego nie sposób przejść, aby choć trochę go nie poprzytulać, nie wytarłosić i nie zatankować w ten sposób zbiornika pozytywnych emocji.



Poznajcie Miśka ;)

## 11. Pozdrowienia z eteru -- Kasia ([link](#))

*Aby przygotować prezent Mikołajkowy zastosuj WZÓR:*

*POMYSŁ dostosowany do osoby + włóż swoje SERCE + racjonalny BUDŻET = PREZENT także na Mikołajki* Mój zrealizowany prezent:

*POMYSŁ: Życzenia w radiu dla córki + SERCE poszukałam gdzie, co i jak + BUDŻET 0 zł*

*EFEKT: przez 2 minuty prowadząca program mówiła o mojej córce, składała życzenia, mówiła jej, że marzenia się same nie spełniają, że trzeba je realizować*

*Wiedziałam o której to się wydarzy (konkretny dzień, 7 rano) jedliśmy wspólne śniadanie.*

*Wysłuchaliśmy ze wzruszeniem, a córka ze łzami w oczach.*

*Byłam przygotowana – nagrałam tę krótką i cenną wypowiedź.*

*Dzisiaj mamy fajne wspomnienie i efekt "da się". Realizujemy swoje marzenia.*

Świetna sprawa, super pomysł i doskonały wzór na prezenty, Kasiu. Bardzo mi się ten pomysł podoba, dlatego pozwól, że również przekażę Wam kilka słów. Nie wiem niestety, jak ma na imię Twoja córeczka, ale wiem, że ma na pewno cudowną, zaangażowaną i bardzo kochającą mamę. Więc – jeśli trafisz na ten podcast – to przekaż jej ode mnie tych kilka słów. Marzenia faktycznie same się nie spełniają i trzeba sięgnąć po nie samemu. Niektórzy trafiają jednak na tej drodze do realizacji marzeń na wspaniałych przewodników. Twoim przewodnikiem jest kochająca mama – Kasia – a to jest bezcenny skarb. Dlatego przytul ją, ucałuj i bardzo jej za to podziękuj.

### **12. Własnoręcznie zrobione kartki świąteczne + wycieczka -- Kinga ([link](#))**

*Lubię tworzyć kartki świąteczne własnoręcznie z tego co już jest w domu. Zabawa super a rozwiązanie ekonomiczne i ekologiczne*

*Prezenty zaś to np. zaproszenie bliskiej osoby mieszkającej w innym miejscu niż my, na wycieczkę po mieście/miejscowości. Darmowa (robiona przez amatora, czyli mnie) sesja zdjęciowa np. dla siostry i szwagra, rodziców – potem też fajna pamiątka dla nich, a i mnóstwo zabawy przy tym i wspólnie spędzony czas.*

No właśnie. Zamiast kupować drogi voucher w biurze podróży, możemy sami przygotować świetną wycieczkę dla naszych najbliższych. Szczególnie, że często znamy takie zakamarki własnej miejscowości, o których nie śniło się przewodnikom.

### **13. Magiczny zegar -- Dominika ([link](#))**

*Jesteśmy bardzo żyjącą w pośpiechu rodziną. W tym roku Mikołaj przynosi dla nas zegar. Robiłam go wspólnie z córką i na zegarze jest 12 aktywności dla naszej rodziny takie jak : spacer, wspólne oglądanie zdjęć, wygłupy, leniuchowanie, zabawa, miłe słówka, ty wybierasz, relaks, wycieczka, wspólne gotowanie, chwila psot, niespodzianka.*

*Generalnie mąż jest ciągle w pracy, ja nieustannie czekam na córkę (ma autyzm), i jak nie szkoła, to terapie i czasu dla siebie mamy bardzo mało. A wspólnie spędzony czas jest najlepszym prezentem.*

Ale fajny pomysł! No właśnie. Spośród wszystkich rzeczy, które mamy do dyspozycji i którymi możemy obdarować naszych najbliższych, czas jest zdecydowanie najbardziej cenny. Nie można go odłożyć na później, nie można zaoszczędzić, nie można zmagazynować a już na pewno nie mamy pojęcia, ile go nam jeszcze zostało. Dlatego taki magiczny zegar, przypominający nie tyle o upływie czasu, co o potrzebie obdarowania nim innych, to będzie prawdziwa perełka!

### **14. Drzewko szczęścia -- Karolina ([link](#))**

*Moim i męża prezentem od serca dla rodziców będzie drzewko szczęścia. Prezent co prawda nie grudniowy, bo planujemy go wręczyć z okazji 20 rocznicy ich ślubu, a ta będzie w czerwcu. Jednak zrobienie takiego drzewka nie należy do najprostszyc, dlatego już teraz nabieram wprawy i próbuję wykonać drzewko "testowe". A co takiego wyjątkowego będzie w drzewku dla rodziców? Ano to, że zamierzam zrobić je z grosików, które uzbierane zostały przez rodziców na ich ślubie. Przez te 20 lat leżały w woreczku w szafie, więc myślę, że drzewko będzie dla nich odpowiedniejszym miejscem.*

Rewelacyjny pomysł! Bardzo osobisty i naprawdę sprawiający, że te grosiki rzucane na ślubie „na szczęście” mogą to szczęście faktycznie przynieść. Bardzo fajna inspiracja i trzymam z całej siły kciuki, Karolina, by pracowało Ci się nad tym drzewkiem bardzo przyjemnie.

#### 15. Niebezpieczny pendrive -- Kasia ([link](#))

*Ponieważ sama w tym roku w końcu uporządkowałam i zaplanowałam rodzinny budżet, postanowiłam “podać dalej” Twój plik z budżetem. Przygotowałam już kilka pudełek – tak, aby jedno mieściło się w drugim. Okleiałam je papierem ozdobnym (bo pudełka były po różnych przedmiotach), a do najmniejszego włożyłam pendrive ze skopiowanym plikiem z budżetem domowym, który pobrałam z Twojego bloga wraz ze wszystkimi niezbędnymi linkami do stron i najważniejszych odcinków podcastu, w których nawiązujesz do tego tematu + jeden motywacyjny wywiad z osobą, która pozbyła się długów. Dołączyłam też odręcznie napisaną karteczkę z życzeniami i krótką informacją dot. pendrive’a oraz propozycją pomocy w przygotowaniu pierwszego budżetu na styczeń 2019 przy kawce/herbatce. Zamysł jest taki, że obdarowana osoba zobaczy pod choinką pięknie zapakowane i zawinięte wstążką pudełko, otworzy je, w środku znajdzie kolejne i kolejne aż dojdzie do najmniejszego pudełka po smartfonie (już nieoklejonego) w którym oczywiście nie będzie telefonu tylko pendrive z plikami*

O kurcze, Kasiu, jest mi niezmiernie miło, że tak wygląda propozycja Twojego prezentu, ale aż się boję, jak zareaguje osoba obdarowana takim niebezpiecznym pendrivem :) Natrafiasz na pudełko po smartfonie, myślisz sobie: „Przede mną solidna rozrywka!”, a tam pendrive z poradami finansowymi. Może na wszelki wypadek zastąp chociaż to pudełko po smartfonie pudełkiem po jakichś uszczelkach hydraulicznych albo śrubokrętach, które będzie sugerowało jakiś wysiłek :) Albo wiem... Zróbmy jeszcze tak. Śmiało dopisz na karteczce jeszcze coś ode mnie – zapraszam Ciebie i obdarowaną przez Ciebie osobę na indywidualne konsultacje ze mną na Skypie. Zróbcie ten wspólny budżet, a jak już będzie gotowy – zapraszam Was na rozmowę, w czasie której poodpowiadam na wszelkie dodatkowe pytania dotyczące Waszej indywidualnej sytuacji. Jeśli jesteście z Warszawy to możemy się również razem spotkać. Napisz do mnie podając adres e-mail z komentarza i ustalimy sobie szczegóły. Bardzo Ci dziękuję za taki pomysł na prezent i bardzo doceniam to, że pomagasz mi szerzyć zdrowy rozsądek w podejściu do finansów :)

#### 16. Wspólny projekt z dzieckiem-- Agata ([link](#))

*Mój pomysł na prezent dla dziecka to pokazanie mu, że w świętach nie chodzi o prezenty, ale że jest to wyjątkowy czas w roku, który spędza się z rodziną, ważnymi dla nas osobami i próbuje się zrobić dla innych coś dobrego. Dlatego planuję co roku zaangażować córkę w inną aktywność, podczas której razem będziemy pomagać innym przed świętami, np. organizować zbiórkę karmy dla schroniska lub robić wspólnie kartki świąteczne, z których dochód przeznaczymy jest dla kogoś, kto tego potrzebuje. Podczas tego będziemy robić dużo zdjęć i zapisywać jak cała akcja przebiegła, jakie miałyśmy problemy i jak je rozwiązałyśmy, nasze uczucia, czego się dzięki temu nauczyłyśmy i wszystkie nasze przemyślenia. Na koniec zrobię album, w którym to wszystko uwiecznię i taką pamiątkę dostanie moja córka. Denerwuje mnie trochę jak widzę, że ludzie kupują dzieciom kolejne zabawki, którymi chwilę się pobawią, a zaraz trafią na półkę. Najlepsze co można dać dziecku to zaangażowanie w jego życie i rozwój, wskazanie drogi, bo, jak to się mówi, z piasku bicz nie ukręcisz*

Myślę, że to bardzo fajny pomysł, Agata. Bardzo dużo mówi się o wspólnym spędzaniu czasu z dziećmi i o tym, czego warto ich nauczyć, ale prawda jest taka, że nawet jak już wygospodarujemy ten czas, to dla naszych dzieci to wcale nie musi być atrakcyjne. Moja starsza córka ma już 13 lat i mam z nią ostatnio trochę przebojów, więc wiem, jak ważne jest to zaangażowanie w życie i rozwój dziecka, o którym piszesz. Doskonały jest również pomysł, aby zrobić z tego album. Będzie można sięgać po niego, gdy czasem braknie motywacji czy chęci do wspólnego działania. Warto takie projekty realizować jak najwcześniej. Im starsze są nasze dzieci, tym większe znaczenie mają rówieśnicy, a my, rodzice, idziemy na długi czas w odstawkę i trzeba się mocno i umiejętnie wpraszać do świata naszych dzieci. Temat rzeka...

#### **17. Domowy spektakl -- Celka ([link](#))**

*Zaproszenie dla męża/żony na przedstawienie z cyklu „Teatrzyk domowy: Powrót do przeszłości”. W rolach głównych dzieci – jako mąż i żona, żyjący w równoległych światach, bo przez zagięcie czasoprzestrzeni nigdy się nie poznali. W tym momencie wkracza narrator z magicznym zegarem cofającym czas do momentu, gdy spotkanie Rodziców mogło się wydarzyć. Dzieje się wszystko według porządku chronologicznego: poznanie, ślub, Dzieci, szczęśliwa rodzina. Fajna zabawa dla całej rodziny, a dla męża/żony okazja do tego by pokazać jak wiele dla Ciebie znaczy ta druga osoba i wszystkie wydarzenia z nią związane.*

*Pozdrawiam serdecznie i Świątecznie.*

No, to już wyższa szkoła jazdy, wymagająca solidnych przygotowań. Ale jaka fajna może być zabawa, gdy w tajemnicy przed mamą piszemy scenariusz, a potem chowamy się przed nią robiąc próby. Bardzo fajny sposób nie tylko na świetny prezent, ale też twórcze spędzenie czasu z naszymi dziećmi.

#### **18. Spersonalizowane bombki -- Anna ([link](#))**

*My w tym roku jesteśmy dokładnie w takiej sytuacji o jakiej piszesz! Dlatego wymyśliłam, że wspólnie z moim chłopakiem wykonamy własnoręcznie bombki świąteczne. Koszt materiałów łącznie nie przekroczy 50 zł, a obdarujemy spore grono osób! Najważniejsze, że każda będzie spersonalizowana, od serca i nie będzie kolejną nudną ozdobą choinkową, a będzie wspaniałą pamiątką na lata... Jednocześnie my miło spędzimy razem czas, a to cenniejsze niż jakakolwiek rzecz – bo niestety, ale czasu nie da się kupić...*

Świetny pomysł na tanie prezenty. Co więcej - w kolejnych latach możemy robić następne takie bombki, więc choinka z takimi bombkami może się zmienić z upływem czasu w ciekawą kronikę. Taka bombka może stanowić też fajne wspomnienia. Gdy za kilka lat – dzięki świadomemu dbaniu o finanse – będziecie już zamożnymi ludźmi, możecie spojrzeć na taką bombkę i pożartować sobie, jak to było w czasach, gdy nie mieliśmy w budżecie pieniędzy na świąteczne prezenty.

I wreszcie na zakończenie jeszcze wspaniały pomysł na prezent od Wojtka, który zwyciężył w naszym konkursie:

#### **19. Odmień czyjeś święta -- Wojtek ([link](#))**



*W tym roku z moja partnerką postanowiliśmy zrobić prezent starszej Pani, która nie ma nikogo, życie dało jej w kość. Jest sama i samotna. Prezent w formie małego miłego upominku w mikołajki, ponieważ nigdy nawet nie otrzymała w takim dniu czekolady.*

*Dodatkowo chcielibyśmy aby spędziła z nami święta. Od 20 lat w okresie świąt była sama. Pani ma 87 lat i mamy nadzieję, że będzie to dla niej najlepszy prezent jakkolwiek otrzyma.*

Wojtek, bardzo serdecznie dziękuję za ten pomysł na święta i za Twój komentarz. Nie mam żadnych wątpliwości, że to będzie wspaniały i naprawdę wyjątkowy prezent dla tej Pani. Już obdarowanie kogoś, kto jest nam bliski, sprawia przecież zawsze ogromną radość. A obdarowanie nie tylko prezentem, ale również swoją uwagą i czasem kogoś obcego i samotnego? To już gest bardzo szlachetny, pełen dobra, wskazujący na empatię i wrażliwość na trudną sytuację innych ludzi. Z tym większą przyjemnością właśnie Tobie wyślę nagrodę w naszym konkursie. Życzę całej Twojej rodzinie wspaniałych świąt i mam od razu prośbę – daj koniecznie znać w komentarzu po świątach, jak wyglądało to Wasze spotkanie. Jestem bardzo ciekaw Waszych wrażeń. Jeszcze raz gratuluję i trzymam kciuki za powodzenie w realizacji tego świetnego pomysłu!

I co powiecie na takie pomysły? Mam wielką nadzieję, że dzięki tej liście propozycji od Czytelników bloga w tym roku nie dacie się zapędzić w świąteczny kierat i nie wydacie fortuny na niepotrzebne bzdury, które wylądują w koszu lub całymi latami będą jedynie gromadzić kurz i zagrazać mieszkanie. Najlepszym prezentem, który możecie dać Waszym bliskim, jest wspólnie i świadomie spędzony czas.

Dlatego kończę już podcast, by nie odciągać Waszej uwagi od świątecznych przygotowań i bliskich Wam osób. Nie składam Wam jeszcze życzeń świątecznych, bo zrobię to bezpośrednio na blogu w samą Wigilię. Ale tradycyjnie pragnę Wam bardzo gorąco podziękować za komentarze i oceny w serwisie iTunes, dzięki którym mogę docierać z moim podcastem do kolejnych osób. Gdybyście chcieli zrobić mi świąteczny prezent, a korzystacie z iTunes – zostawcie tam kilka zdań na temat tego, co sądzicie o moim podcaście. Dzisiaj szczególne podziękowania kieruję do Mithrod, za taką oto recenzję z 19 listopada:

*"Bardzo dobry podcast o finansach i "dobrym" życiu. W polskiej sferze podcastowej zaraz obok WNOP Michała Szafrąńskiego. Marcin swoim spokojnym głosem przeprowadzi Cię przez meandry finansów. Warto słuchać takiego przewodnika. Polecam!"*

Mithrod (jaki "elficki" nick) – dziękuję Ci bardzo, że udało Ci się znaleźć chwilę na ocenienie i polecenie mojego podcastu. Bardzo to doceniam i serdecznie Cię pozdrawiam.

To tyle na dziś. Życzę Wam wspaniałego dnia. Trzymajcie się, cześć!